

Sygn. akt III Ca 720/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Leszek Dąbek

Sędzia SO Roman Troll

Sędzia SR (del.) Joanna Łukasińska-Kanty (spr.)

Protokolant Justyna Chojecka

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2016 r. w Gliwicach na rozprawie sprawy

z powództwa J. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K. Oddział (...) w R.

o naprawienie szkody górniczej

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 1 marca 2016 r., sygn. akt I Cgg 13/15

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.**

SSR (del.) Joanna Łukasińska-Kanty SSO Leszek Dąbek SSO Roman Troll

**Sygn. akt III Ca 720/16**

## UZASADNIENIE

Powód J. M. domagał się zasądzenia od pozwanej 15.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 listopada 2015r. do dnia zapłaty.

Uzasadniając żądanie pozwu podniósł, że w dniu 18 lutego 2013r. złożył pozwanej wniosek o naprawienie szkód górniczych polegających m.in. na deformacji placu z kształtek betonowych. Komisja ds. szkód górniczych kopalni ustaliła zakres uszkodzeń na nieruchomości powoda mających związek z eksploatacją górniczą kopalni, a pismem z dnia 11 czerwca 2013r. wskazała, że naprawa uszkodzeń ze względu na prowadzoną działalność górniczą pozwanej jest ekonomicznie nieuzasadniona. Dalej powód wskazał, że ugodą z dnia 5 sierpnia 2013r. pozwana zobowiązała się do naprawy zdeformowanego placu z elementów prefabrykowanych, a pismem z dnia 7 lipca 2015r. pozwana wskazała, że żądanie naprawy placu jest przedwczesne w związku z możliwością pojawienia się dalszych szkód wobec prowadzenia eksploatacji górniczej. Powód zaproponował zawarcie ugody w której pozwana dokonałaby naprawy szkody najpóźniej w pierwszym półroczu 2016r. Pismem z dnia 8 października 2015r. pozwana przyznała, iż uszkodzenie placu jest

następstwem prowadzenia prac eksploatacyjnych i naprawa nastąpi na ponowny wniosek powoda po znacznym powiększeniu się uszkodzeń.

Pozwana (...) SA w K. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie przyznała, że nieruchomości powoda znajduje się w zasięgu wpływów eksploatacji górniczej pozwanej, o czym świadczy zawarta dnia 5 sierpnia 2013r. ugoda w której strony uzgodniły sposób naprawy uszkodzeń, której warunki z zakresie nie objętym sporem strony zmieniły mocą aneksu z dnia 10 kwietnia 2014 roku. Pozwana zarzuciła, że w pełni wysiązuje się z zawartej ugody, ale w zakresie dotyczącym usunięcia uszkodzeń placu termin wykonania przez pozwaną zobowiązania jeszcze nie nadszedł. Z ostro zności procesowej pozwana podniosła, że na zdjęciach dołączonych do pozwu widoczne są ślady świadczące o tym, iż sporny teren stanowi szlak komunikacyjny do budynków gospodarczych, w których składowane są maszyny i garażowane środki transportowe powoda wykorzystywane do prowadzonej działalności gospodarczej, a ponadto szkoda ma niewielki zakres i jej naprawa powinna nastąpić przy uwaglednieniu prymatu restytucji naturalnej.

Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim wyrokiem z dnia 1 marca 2016r. oddalił powództwo, zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nie obciążył powoda kosztami sądowymi.

Orzeczenie to poprzedził ustaleniem, że powód jest właścicielem nieruchomości położonej w R. przy ul.(...), dla której prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Rybniku KW Nr (...).

Nieruchomość pozostaje pod wpływem działalności górniczej pozwanej.

Dnia 5 sierpnia 2013r. powód zawarł z pozwaną ugodę nr (...) o naprawienie szkody spowodowanej ruchem zakładu górniczego. W ramach tej ugody pozwana przyznała, że na skutek ruchu zakładu górniczego uszkodzeniu uległy: budynek mieszkalny, budynki gospodarcze, ogrodzenie frontowe budynku, ogrodzenie boczne i tylne, plac z elementów prefabrykowanych. Strony uzgodniły sposób naprawy w/w elementów, szczegółowo opisany w ugodzie. Jeżeli chodzi o plac z elementów prefabrykowanych to w § 3 ugody strony postanowiły, że naprawa placu nastąpi po przejściu planowanej eksploatacji górniczej, która może spowodować powiększenie się już istniejących uszkodzeń na ponowny wniosek właściciela. W § 4 ugody postanowiono, że naprawa szkody zostanie wykonana do końca 2014r.

Dnia 10 kwietnia 2014r. został zawarty aneks do ugody z dnia 5 sierpnia 2013r., w którym strony zgodnie postanowiły, że powód zobowiązał się wykonać we własnym zakresie naprawy szkód w budynku mieszkalnym, gospodarczym i ogrodzeniu do końca 2014r. na koszt kopalni, a pozwana zobowiązała się do wypłacenia odszkodowania w wysokości 57.902zł. Zwrot kosztów nastąpił 19 maja 2014 r. i 18 sierpnia 2014r.

Dnia 23 stycznia 2015 roku powód złożył wniosek o naprawienie zdeformowanego placu z kształtki, na którym powstały kontra spadki spływu wody i miejscowe zastoiska.

W odpowiedzi na wniosek pozwana odmówiła naprawy z uwagi mały zakres uszkodzeń oraz na prowadzona i planowaną eksploatację górniczą oraz możliwość powiększenia się uszkodzeń.

Powód dnia 20 lipca 2015r. ponowił wniosek podając, że brak jest ustalonego terminu zakończenia eksploatacji, co koliduje z planami remontowymi.

Pozwana odpowiedziała, że zgodnie z podpisanym protokołem zakres uszkodzeń i sposób naprawy kostki zostanie ustalony na ponowny wniosek po zakończeniu eksploatacji.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy stwierdził, że podstawą odpowiedzialności pozwanej jest zarówno art. 435 k.c. jak i art. 144 i następne ustawy z dnia 9 czerwca 2011r. Prawo geologiczne i górnicze (tekst jednolity: Dz.U. z 2015r.,poz. 196)

Sąd wskazał nadto, że poprzednio obowiązujący (do 31 grudnia 2011r.) art.91ust.1zd.2 ustawy z dnia 4 lutego 1994r. Prawo górnicze i geologiczne (Dz. U. Nr 27, poz. 96) przewidywał analogiczne sposoby naprawienia szkody, ustanawiając przy tym, w art. 95 ust. 1 w/w ustawy, prymat naprawy szkody w naturze i dopiero w sytuacji, gdy nie było możliwe przywrócenie stanu poprzedniego lub koszty tego przywrócenia rażąco przekraczałyby wielkość poniesionej szkody, naprawienie szkody następowało przez zapłatę odszkodowania.

Sąd, na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, stwierdził, że istnieje oddziaływanie ruchu zakładu górniczego pozwanej na nieruchomości powoda i przyjął, że pomiędzy stronami nadal obowiązuje ugoda z dnia 5 sierpnia 2013 roku, z której wynika, że plac z elementów prefabrykowanych zostanie naprawiony po zakończeniu prowadzonej i mającej wpływ na nieruchomości powoda eksploatacji górniczej. W szczególności, wskazał Sąd, że w aneksie do ugody brak postanowień, co do zmiany terminu i sposobu naprawy szkody odnośnie placu, co czyni zasadnym stwierdzenie, że w tym zakresie strony związane są treścią ugody. Zaznaczył, że pozwana nie uchyła się od naprawienia szkody, tylko podnosi zarzut przedwczesności żądania, gdyż w ugodzie strony postanowiły, że naprawa szkody nastąpi po zakończeniu eksploatacji górniczej. Sąd zwrócił uwagę, że jak wynika ze zgodnych oświadczeń stron, eksploatacja ta w dalszym ciągu trwa, a w konwekcji nie nadszedł jeszcze termin do wykonania tych prac.

Sąd nadto wskazał, że nawet gdyby uznać, że eksploatacja górnicza została zakończona (co nie zostało wykazane) to powód powinien domagać się wykonania ugody w naturze, zgodnie z ugodą, a nie zapłaty kwoty 15.000zł.

Biorąc pod uwagę wskazane powyżej okoliczności, Sąd orzekł o odaleniu powództwa.

O kosztach sądowych Sąd orzekł zgodnie z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nie obciążając nimi powoda, który był zwolniony od kosztów sądowych.

Sąd wskazał jednak, że zwolnienie od kosztów sądowych nie powoduje jednak zwolnienia od zwrotu kosztów stronie przeciwnej i dlatego na zasadzie art. 98 k.p.c. sąd zasądził wynagrodzenie radcowskie i opłatę skarbową od powoda na rzecz pozwanej.

Apelację od tego orzeczenia wniósł powód.

Zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji poprzez: a) przyjęcie, iż że pomiędzy stronami w dalszym ciągu obowiązuje zawarta w dniu 5 sierpnia 2013r ugoda;

b) przyjęcie, że pomimo braku aneksu do ugody dotyczącego zmiany terminu i sposobu naprawy szkody odnośnie placu, ugoda dalej wiąże strony poprzez ustalenie, iż pozwana nie uchyła się od naprawienia szkody lecz podnosi słusznie zarzut przedwczesności żądania, bowiem eksploatacja obejmująca nieruchomości powoda się nie zakończyła;

c) niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy (art.227 k.p.c. i 232 k.p.c.) poprzez uznanie, iż eksploatacja górnicza oddziałująca na nieruchomości powoda nadal trwa bez przeprowadzenia dowodu na tą okoliczność, do którego przedstawienia zgodnie z art.6 k.c. była zobowiązana strona pozwana.

Nadto zwrócił uwagę na nieustosunkowanie się do zasadności zgłoszonego przez powoda roszczenia dotyczącego naprawy placu w kwocie 15.000 zł poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu kosztorysowania uszkodzonej nawierzchni placu.

Podniósł także uchybienie przez Sąd przepisom prawa materialnego, a to art. 435 k.c. oraz art. 144 i nast. ustawy z dnia 9 czerwca 2011r Prawo geologiczne i górnicze.

Na tych podstawach powód wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji oraz obciążenie powoda kosztami procesu za I i II instancję.

## **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

### **Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.**

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji są prawidłowe, a ocena zebranego materiału dowodowego przeprowadzona została zgodnie z art. 233§1 k.p.c. Wbrew zarzutom apelacji Sąd ustalił wszystkie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, a poczynione ustalenia dotyczące okoliczności faktycznych mają podstawę w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, który w zakresie dokonanych ustaleń jest logiczny i wzajemnie spójny. Ustalenia te Sąd Okręgowy przyjmuje za własne.

Zasadnie Sąd Rejonowy przyjął, że roszczenie powoda o naprawie szkody górniczej w postaci deformacji placu z elementów prefabrykowanych poprzez zapłatę kwoty 15.000 zł nie zostało należycie wykazane.

Analiza treści zawartej przez strony ugody prowadzi bowiem do wniosku, że roszczenie powoda jest przedwczesne, ponieważ termin spełnienia świadczenia przez pozwaną jeszcze nie nastąpił. Ugoda nr (...) zawartą pomiędzy stronami dnia 5 sierpnia 2013r. (k. 8 – 9) pozwana przyjęła na siebie odpowiedzialność za wskazaną powyżej szkodę w § 2 ust. 1 pkt e oraz § 3 ust. 2 pkt e. W § 5 ust. 1 w/w ugody strony ustaliły, że szkoda zostanie naprawiona do końca 2014r., jednakże w świetle treści całej ugody, uznać należało, że określenie tego terminu nie odnosiło się do naprawy wszystkich szkód wskazanych w § 2 ust. 1 w/w ugody. W szczególności ustalony w § 5 ust. 1 wskazany termin naprawienia szkody nie odnosi się do roszczenia dochodzonego pozwem. W § 3 pkt e w/w ugody wyraźnie zastrzeżono bowiem, że naprawa placu z elementów prefabrykowanych nastąpi po przejściu planowanej eksploatacji górniczej, która może spowodować powiększenie już istniejących uszkodzeń na ponowny wniosek właściciela poprzez przywrócenie do stanu poprzedniego.

Na mocy aneksu nr (...) do ugody nr (...) zawartego dnia 10 kwietnia 2014r. (k. 23 – 25) strony zmieniły sposób naprawienia szkody z przywrócenia stanu poprzedniego na poniesienie przez pozwaną obowiązku sfinansowania kosztów remontu budynków i urządzeń dokonanych uprzednio przez powoda. Niemniej jednak, aneks dotyczył tylko szkód w nim wymienionych, a dotyczących remontu budynku mieszkalnego, budynku gospodarczego oraz ogrodzenia.

Uznać zatem należało, że na podstawie tego dodatkowego porozumienia, nie został zmodyfikowany ani termin, ani sposób naprawienia szkody powstałej na placu z elementów prefabrykowanych, której naprawienia przedmiotowym pozwem dochodzi powód. Tymczasem zgodnie z treścią art. 354 §1 k.c. dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią.

W tym miejscu, należy wskazać, że zgodnie z art. 3 k.p.c. strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Przytoczona powyżej regulacja prawna, w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 1 marca 1996r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej - Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 1996r. Nr 43, poz. 189) na mocy której skreślono § 2, nie obciąża sądu obowiązkiem dążenia do wykrycia prawdy obiektywnej (materialnej) bez względu na procesową aktywność stron. Pomimo, iż sąd, zgodnie z art. 232 § 2 k.p.c., ma prawo przeprowadzenia z urzędu dowodów niewskazanych przez stronę, jednak aktywność ta winna przybierać charakter uzupełniający i nie może wyręczać stron z realizacji ciężących na nich obowiązków procesowych do których należy przedstawianie dowodów oraz udowodnienie faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie.

W rozpoznawanej sprawie pozwana zaprzeczyła wymagalności dochodzonego roszczenia. Nakładało to na powoda, zgodnie z art. 232 k.p.c., obowiązek przedstawienia dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzi skutki prawne.

Wskazany powyżej ciężar dowodu w znaczeniu formalnym uzupełnia ciężar dowodu w znaczeniu materialnym wyrażony w art. 6 k.c., który nakłada na stronę ciężar udowodnienia faktów, z których wywodzi ona skutki prawne.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 listopada 2007r., (II CSK 293/07), ciężar udowodnienia faktu należy rozumieć z jednej strony jako obarczenie strony procesu obowiązkiem przekonania sądu dowodami o słuszności swoich twierdzeń, a z drugiej konsekwencjami poniechania realizacji tego obowiązku, lub jego nieskuteczności. Tą konsekwencją jest zazwyczaj niekorzystny dla strony wynik procesu.

Przenosząc powyżej wskazane obowiązki spoczywające na stronie powodowej do ustalonego stanu faktycznego, nie sposób stwierdzić, aby powód wykazał wymagalność jego roszczenia w świetle ugody z dnia 5 sierpnia 2013r. Niezmodyfikowany w żadnym zakresie § 3 pkt e ugody z dnia 5 sierpnia 2013r. jednoznacznie wskazuje, że naprawienie szkody nastąpi dopiero po zakończeniu planowanej eksploatacji górniczej i na ponowny wniosek właściciela. Okoliczności zaistnienia tych przesłanek powód nie wykazał. Zwrócić nadto należy uwagę, że pełnomocnik powoda na rozprawie w dniu 1 marca 2016r. oświadczył, że eksploatacja pod budynkiem powoda jest prowadzona, w każdym razie była prowadzona w październiku 2015r., co skutkuje uznaniem, że składane przez niego ponowne wnioski o naprawienie szkód (k. 10, 12) były bezprzedmiotowe, a w szczególności nie wykazywały wymagalności roszczenia.

Uwzględniając powyższe okoliczności i zaferowany materiał dowodowy brak jest podstaw do stwierdzenia, iż zostało wykazane zakończenie eksploatacji górniczej pod przedmiotowym placem, co przenosi się na brak wykazania wymagalności tego roszczenia.

Na marginesie należy jedynie wskazać, że powództwo dotyczy szkód, które wystąpiły w 2011r. zgodnie z art. 222 ustawy z dnia 9 czerwca 2011r. Prawo geologiczne i górnicze (tekst jednolity: Dz.U. z 2016r. poz. 1131 z późniejszymi zmianami) do postępowań wszczętych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się dotychczasowe przepisy. Ustawa ta, zgodnie z art. 227, weszła w życie z dniem 1 stycznia 2012r., co w konsekwencji oznacza, że do spraw o naprawienie szkody wywołanej ruchem zakładu górniczego, w której zdarzenie wywołujące szkodę, jak i jej powstanie, miały miejsce przed dniem 1 stycznia 2012 r., stosuje się przepisy ustawy z 1994 r. - Prawo górnicze i geologiczne. (porównaj: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5 lutego 2014r., V ACa 635/13). Powyższe oznacza, że do postępowania o naprawie szkód górniczych ma zastosowanie art. 94 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994r. Prawo geologiczne i górnicze (tekst jednolity: Dz.U. z 2005r. Nr 228 poz. 1947 z późniejszymi zmianami) ustanawiającym prymat naprawienia szkody poprzez restytucję naturalną, co dodatkowo przemawia za bezzasadnością roszczenia o zapłatę.

***Z tych względów apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.***

***O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 391 § 2 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, a to wobec oddalenia apelacji powoda i braku podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c.***

***Zasądzone koszty stanowią koszty zastępstwa procesowego ustalonego zgodnie z § 8 pkt 5 w związku z § 16 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu ( Dz.U. z 2015r. poz. 1805).***

SSR (del.) Joanna Łukasińska – Kanty SSO Leszek Dąbek SSO Roman Troll